

Julita BINIEWSKA

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

julita.biniewska@gmail.com

KULTUROWA TOŻSAMOŚĆ EMIGRANTA ROSYJSKIEGO WOBEĆ ŚWIATA ZACHODNIEGO

POLA ELIZEJSKIE. KSIĘGA PAMIĘCI
WASILIJA JANOWSKIEGO

ABSTRACT

The Cultural Identity of the Russian Emigration towards the Western World. *Elysian Fields. A Book of Memory* by Vasilij Yanovsky

The article analyses the problem of a cultural identity in the situation of culture collision. Vasilij Yanovsky, representative of the first wave emigration from Soviet Russia to France, in his memories described many cultural differences between French people and Russian emigrants. He showed some features characteristic for west culture in contrast to Russian culture: personal freedom, attitude to the work and others. As an emigrant Yanovsky was both witness to and participant in the creative life of the period between the wars. He paints a picture of those young emigrants who made up Russian Paris and in the same time tried to found out their own culture identity.

Key words: emigration, identity, Janovsky, culture, Russia

Słowa kluczowe: emigracja, tożsamość, Janowski, kultura, Rosja

Tematem niniejszego artykułu jest zagadnienie tożsamości kulturowej, która w sytuacji emigracyjnej (znalezienia się w nowej dla człowieka przestrzeni życiowej) zostaje zderzona z obcymi jej wartościami, ideami, wzorcami kulturowymi czy zachowaniami. Bohaterem tekstu jest Wasilij Siemionowicz Janowski (1906-1989), który w swoich wspomnieniach, wydanych w formie książki pt. *Polu Elizejskie. Księga pamięci* (Поля Елисейские. Книга памяти), dał asumpt ku temu, aby rozpatrywać ów konflikt tożsamościowy z perspektywy nie tylko literackiej, ale przede wszystkim kulturowej.

Janowski był lekarzem, rosyjskim prozaikiem oraz krytykiem literackim. W 1922 r., ze względu na trudną sytuację polityczną (dojście do władzy partii bolszewików w wyniku przewrotu październikowego i wojny domowej) i ekonomiczną w Rosji, wraz z ojcem i dwiema siostrami wyjechał do Polski. W kraju nad Wisłą pisarz spędził cztery lata, studiując matematykę na Uniwersytecie Warszawskim. Nie zdążył jednak skończyć studiów, gdyż w 1926 r., na prośbę ojca, wyjechał do Paryża. Dołączył tym samym do grupy emigrantów rosyjskich pierwszej fali. We Francji zajmował się pisarstwem, a jednocześnie rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Paryskim, które ukończył w 1937 r.¹ Początkowo pracował w zakładach farbiarskich, zarabiając w ten sposób na utrzymanie, później dochód (choć niewielki) przynosiło mu także wydawanie publikacji².

Janowski dość szybko zdobył uznanie krytyków, którzy tak jak np. Gieorgij Adamowicz nazwali go „poważnym pisarzem”. Michaił Osorgin natomiast napisał: *należy przyznać, że Janowski obdarzony jest osobliwym talentem. Pisarstwo jest dla niego czymś nieprzypadkowym, być może nawet powstającym z wielkim trudem, ale także z przekonaniem*³. Krytyk ten wskazuje na ważną cechę pisarstwa Janowskiego, a mianowicie przywiązywanie dużej wagi do przekonań, idei i poglądów, które z odwagą ów autor prezentuje na kartach swoich utworów. Janowski skupia się bowiem w głównej mierze na krytyce swoich czasów i ich bohaterów. Dokonuje tego na przykładzie rosyjskiej emigracji w Paryżu, w środowisku tym jak w soczewce skupiają się bolączki współczesnego mu świata. Pisarz daleki jest od koloryzacji rzeczywistości, przejawiania wydarzeń i postaci oraz starania się o zgrabną i zawołowaną formę wypowiedzi. Przeciwnie, posługuje się językiem ostrym, dosadnym, nieunikającym krytyki i surowych ocen. Stanowi to walor jego tekstów, które są także dowodem, że literatura lokuje się nie tyle obok kultury, co staje się jej częścią, tworząc jej uniwersum⁴. Tym samym można

¹ Василий Яновский – биография, книги, отзывы, цитаты, LiveLib, [online] <http://www.livelib.ru/author/299878>, 7 XII 2016.

² J. Biniewska, „Во Франции чувствуются потоки правсвободы...” О мотиве волности в *Polach Elizejskich Wasilija Janowskiego*, [w:] „Я выбираю свободу...” *Problem wolności w literaturze i kulturze rosyjskiej. Księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Krystynie Pietrzyckiej-Bohosiewicz*, red. K. Syńska, U. Trojanowska, A. Wawrzyńczak, Katowice 2015, s. 39.

³ С. Довлатов, *Против течения Леты*, [w:] В. Яновский, *Поля Елисейские. Книга памяти*, Нью Йорк 1993, s. 6. Dalsze cytaty z powyższego wydania, w nawiasie podaję numer strony. Wszystkie tłumaczenia, jeśli nie zaznaczono inaczej, są mojego autorstwa – J.B.

⁴ H. Duć-Fajfer, *Etniczność a literatura*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2012, s. 435.

w badaniach tekstu wspomnieniowego Janowskiego zauważyć wymiar kulturowy pozwalający na jego analizę poprzez kategorie tożsamościowe. Tematem wspomnień *Pół Elizejskich* są nie tylko bohaterowie emigracyjnego życia i wydarzenia z nimi związane, ale przede wszystkim analiza idei, takich jak wolność, moralność, istota pisarstwa czy postawa człowieka wobec świata wartości. Janowski odwołuje się w swoim tekście do stereotypów związanych z rosyjską tożsamością kulturową i duchowością. Stara się bądź to nadać nowe sensy utartym cechom rosyjskiej mentalności, bądź piętnuje te, których jego zdaniem wykorzenić się już nie da. Jest to materiał badawczy, który rozpatrywać należy nie tylko z punktu widzenia interpretacyjnego autobiografii Janowskiego, ale przede wszystkim w sposób hermeneutyczny. Innymi słowy, to, co ważne i autentyczne, znaleźć można w twórczości pisarza pod powierzchnią jego systemu wartości⁵. Jednocześnie jego słowa stają się kolejnym głosem przedstawiciela młodego pokolenia paryskiej emigracji.

W trakcie pobytu w Paryżu (1926-1940) Janowski uczestniczył w życiu kulturalnym diaspory rosyjskiej. Należał do Stowarzyszenia Młodych Poetów i Pisarzy (Союз молодых поэтов и писателей), uczęszczał na zebrania towarzystwa Zielona Lampa (Зеленая лампа) oraz na spotkania organizowane przez Ilję Fondamińskiego noszące nazwę Koło (Круг). W latach 1930-1934 pisał dla periodyku „Числа”, a także dla czasopism „Последние новости”, „Иллюстрированная Россия”, „Русские записки”, „Современные записки”⁶.

Lata spędzone w stolicy Francji stały się podstawą i źródłem do napisania przez Janowskiego wspomnień z tego czasu, książki *Pół Elizejskie. Księga pamięci*, która ukazała się w 1983 r. w Stanach Zjednoczonych (pisarz rozpoczął spisywanie wspomnień w latach 60.)⁷. O tym autobiograficznym dziele napisano, iż: *stworzyło Janowskiemu literacką markę [...]. Z książki tej [...] cytowali krytycy i literaturoznawcy; bez odniesień do niej chyba nie obejdzie się żaden autor piszący o rosyjskim Paryżu lat 20. i 30.*⁸ Interesujący jest fakt, że inne utwory Janowskiego, ukazujące się w języku angielskim już w USA, zyskały tam dużą popularność. Dzieła pisarza zostały także wydane w Rosji trzykrotnie: po raz pierwszy opublikowano *Pół Elizejskie* w 1991 r. z przedmową Siergieja Dowłatowa, później w połowie lat 90. wydano zbiór utworów w dwóch tomach i wreszcie w 2012 r. wydano dzieła Janowskiego po raz trzeci, co jest zasługą dwóch badaczy jego twórczości: Olega Korostieliewa i Mikołaja Mielnikowa. Mimo to Janowski jest mało znany w swojej ojczyźnie. Żaden z jego utworów nie został przetłumaczony na język polski.

⁵ Ю. Матвеева, *Самосознание поколения в творчестве писателей-младоземигрантов*, Екатеринбург 2008, s. 11.

⁶ J. Biniewska, „Во Франции чувствуются...”, s. 42.

⁷ Janowski opuścił Paryż w 1940 r., wraz z rodziną zamieszkał najpierw na południu Francji, a potem w Casablance w Maroku. Stąd w 1942 r. popłynął do Stanów Zjednoczonych. W 1947 r. otrzymał amerykańskie obywatelstwo i pracował jako anestezjolog w Nowym Jorku. Mieszkał w USA do końca życia.

⁸ Н. Мельников, „Русский мальчик с седыми висками” *Жизнь и творчество Василия Яновского*, [w:] В. Яновский, *Сочинения в 2-х томах*, t. 1, Москва 2000, s. 26.

Wspomnienia Janowskiego są nie tylko galerią portretów emigrantów rosyjskich (pojawiają się w nich: Borys Popławski, Jurij Felzen, Wiktor Mamczenko, Walerij Driachłow, Iwan Bołdyriew, Boris Wilde, Władimir Nabokow, Dimitrij Mierieżkowski, Zinaida Gippius, Gieorgij Adamowicz, Mark Aldanow i in.)⁹, których autor poznał i opisał, ale także książką zawierającą refleksje pisarza na tematy filozoficzne i religijne¹⁰. Można rzec, że w porównaniu z innymi dziełami z gatunku autobiografii, dzieło Janowskiego skonstruowane jest w oryginalny sposób, treść bowiem nie jest oparta na chronologii, ale na opisywanych postaciach. Rozdział pierwszy, poświęcony w głównej mierze Borysowi Popławskiemu, jest wstępem opisującym ogólnie sytuację emigracyjną, w jakiej znalazł się także sam autor. Przedstawia on tu swoje spotkania z innymi rosyjskimi uchodźcami, zawierane przyjaźnie, zderzenie z kulturą zachodnią, życie na Montparnassie. Ta część kończy się śmiercią Popławskiego będącą jednocześnie dla Janowskiego symbolem porażki rosyjskiej emigracji w Paryżu. Kolejne rozdziały opisują innych twórców, ale jest to jedynie przyczynek do rozważań autora na temat pozostałych aspektów życia na emigracji i problemów z tym związanych¹¹. I tak drugi rozdział poświęcony jest Jurijowi Felzenowi, który stał się reprezentantem życia literackiego w Paryżu. Trudne początki życia na emigracji, symbolizowane w pierwszym rozdziale przez Popławskiego, normalizują się w kolejnej części i ukazują rozkwit emigracyjnego pisarstwa. Bohaterem trzeciej części staje się Gieorgij Fiedotow, a wraz z nim II wojna światowa, podczas której zginęło wielu rosyjskich emigrantów. Kolejna część przedstawia Ilję Fondaminskiego, który zdaniem Janowskiego stał się mentorem dla młodszego pokolenia emigrantów rosyjskich. Dalsze części (choć już niepoświęcone jedynie poszczególnym postaciom) dotyczą m.in. Wiktora Mamczenki, Gieorgija Adamowicza, Gieorgija Iwanowa, Mikołaja Bierdiajewa, Matki Marii, Borysa Wilde, Lidii Czerwińskiej i innych ważnych, z punktu widzenia Janowskiego, przedstawicieli rosyjskiej diaspory w Paryżu.

Motto wspomnień brzmi: *Powinienem was ostrzec, żebyście się nie dziwili, jeśli będę o martwych opowiadać jak o żywych* (s. 9), a obok niego pojawia się zdanie zaczerpnięte z Woltera: *O martwych – tylko prawdę* (s. 9). Można zatem sądzić, że autor postawił sobie zadanie napisania wspomnień, które w tradycyjnym rozumieniu są subiektywną oceną rzeczywistości, ale te miały być także tekstem dokumentującym przebieg obserwowanych przez autora wydarzeń. W *Polach Elizejskich* zderzą się zatem dwie stylistyki: autobiograficzne refleksje i wierny zapis historyczny. Ponadto Janowski posługuje się często argumentami bezpośrednio dotyczącymi poszczególnych opisywanych przez niego postaci, także w sposób krytyczny i surowy. Jednak czytelnik nie powinien odnosić wrażenia, że Janowski stara się obrazić swojego bohatera. Autor ten, zgodnie ze swoją zapowiedzią we wstępie, stara się dotrzeć do prawdy, także tej najbardziej

⁹ J. Sałajczyk, *Русский Париж в мемуарах Василия Яновского* Поля Елисейские. Книга памяти, „Studia i Szkice Slawistyczne” 2010, nr 10, s. 375-381.

¹⁰ Н. Мельников, „Русский мальчик с седыми...”, s. 13.

¹¹ Н.Ю. Симбирцева, *Жанровые особенности воспоминаний В. Яновского*, „Вестник МГОУ” 2011, nr 3, [online] <http://www.vestnik-mgou.ru/Articles/Doc/5701>, 16 XII 2016.

bolesnej dla opisywanej postaci. Dodatkowo lektura wspomnień Janowskiego nie przynosi jedynie wiedzy o wybitnych czy bardziej lub mniej znanych przedstawicielach rosyjskiej emigracji, a włącza odbiorcę w świat i atmosferę rosyjskiego Paryża lat 20. i 30., życia religijnego, kulturalnego, filozoficznego oraz politycznego.

Wasilij Janowski uważał się za przedstawiciela młodego pokolenia emigracji rosyjskiej (s. 180). Wielokrotnie podkreślał w swoich wspomnieniach, że oto jedynie dzięki twórczości takich pisarzy, jak Popławski, Warszawski czy pewnie sam Janowski rosyjska literatura emigracyjna była wartościowa i wpisała się w kanon klasycznej literatury rosyjskiej (s. 243). Zdaniem pisarza to dzięki owym młodym twórcom literatura rosyjska na emigracji stała się cenna, a wspomniani autorzy pomimo trudnych i uciążliwych warunków życia na emigracji oddawali się twórczości, kontynuując tradycję rosyjską, jak i proponując nowe rozwiązania literackie. Z taką tezę zdaje się także zgadzać Marc Raeff, który napisał: *odrębny wkład autorów młodego pokolenia polegał nie tylko na nowościach i eksperymentach stylistycznych, ale też na doborze tematów i sposobie ich poprowadzenia*¹².

Młode pokolenie rosyjskiej emigracji poszukiwało nowych aspektów literatury zarówno na płaszczyźnie estetycznej, tematycznej, jak i językowej, czego w opinii autora *Pól Elizejskich* brakowało w twórczości starszej generacji. Janowski odnosił się bardzo krytycznie do owej grupy (s. 181), głównie takich jej przedstawicieli, jak: Władysław Chodasiewicz, Iwan Bunin, Dymitr Miereżkowski, Zinaida Gippius czy Marina Cwietajewa. Uważał, że są oni zbyt mocno przywiązani do tradycji i kultury rosyjskiej, co sprawia, że tworzą hermetyczne środowisko, zamknięte na inne aniżeli ich własne poglądy, odrzucają idee i twórczość młodszej generacji, a wręcz odnoszą się do niej powierzchownie i cynicznie. Janowski krytykował ich postawę, ale również twórczość, którą uważał za nieaktualną, obojętną na współczesność, ignorującą ważne wydarzenia i trendy w literaturze, powielającą dawne style i estetykę oraz po prostu nieatrakcyjną dla młodszego czytelnika.

TOŻSAMOŚĆ ROSYJSKA WOBEC ŚWIATA ZACHODNIEGO

W dyskursie humanistycznym kategoria różnorodności kulturowej przekłada się na opis świata społecznego w kategorii „swój – obcy”. Jak twierdzą badacze, tożsamość kulturowa jednostki musi się ugruntować na stworzeniu obrazu (wobec) obcego, innego, innego niż to, co rozpoznawalne¹³. W literaturze naukowej natknąć się można na wiele prób ujęcia tego terminu. Rozpatruje się go z punktu widzenia psychologii, socjologii czy filozofii. Większość z nich sprowadza się do postulatu ewolucjonistycznego (w opozycji do tradycyjnego – tożsamości stałej i niezmiennej), czyli ciągłego

¹² М. Раев, *Россия за рубежом. История культуры русской эмиграции 1919-1939*, Москва 1994, s. 145.

¹³ E. Nowicka, *Czy możliwe jest społeczeństwo wielokulturowe? Doświadczenie antropologa*, [w:] *Studia nad wielokulturowością*, red. D. Pietrzyk-Reeves, M. Kułakowska, Kraków 2010, s. 325.

rozwoju, „stawania się” człowieka w procesie życia. Człowiek wraz z każdą dotykającą go zmianą sam doznaje przemiany, czy to systemu wartości, czy wzorów osobowych oraz kulturowych¹⁴.

Zmiany te zachodzą w teraźniejszości i człowiek na bieżąco zmuszony jest się do nich ustosunkowywać. Jednocześnie spogląda w przeszłość i rodzi się w nim konflikt wartości, gdyż często to, co nowe, sprzeczne jest z tym, co tradycyjne. Słusznie zatem zauważa Zygmunt Bauman, pisząc: *pytanie o tożsamość wyrasta z odczucia chybotliwości istnienia, jego „manipulowalności”, „niedookreślenia”, niepewności i nieostateczności wszelkich form, jakie przybrało. Wynika ono także z doznania, że w tych warunkach wybór jest koniecznością, a wolność jest losem człowieka. Tożsamości nie dostaje się ani w prezencie, ani z wyroku bezapelacyjnego; jest ona czymś, co się konstruuje, i co można (przynajmniej w zasadzie) konstruować na różne sposoby, i co nie zaistnieje w ogóle, jeśli się jej na któryś ze sposobów nie skonstruuje. Tożsamość jest zatem zadaniem do wykonania, i zadaniem, przed jakim nie ma ucieczki*¹⁵.

Jeśli tożsamość jest sumą wartości, jakie człowiek w sobie nosi, a które potencjalnie podlegać będą modyfikacjom i zbudowane są na przechowywanych i wyuczonych tradycjach, to bardzo łatwo każda kolejna zmiana tradycje te może podważyć. Określenie tożsamości wymaga od jednostki wysiłku oraz głębokiego namysłu.

Czym innym jest jednak tożsamość zbiorowa. Pojęcia tożsamości indywidualnej (osobistej) od grupowej (etnicznej, narodowej, społecznej) należy odróżnić. Badacze polscy (m.in. Jerzy Nikitorowicz) przywołują w tym kontekście myśl Emila Durkheima, który twierdził, że człowiek swoją tożsamość przejawia dwojako. Z jednej strony istnieją w nim jego cechy indywidualne: charakter, wspomnienia, pamięć osobista. Wszystkie one składają się na autoidentyfikację jednostki. Z drugiej natomiast są relacje człowieka ze światem zewnętrznym, wspólne przekonania, wierzenia, tradycje oraz opinie. Tworzą one zintegrowany system wartości właściwy konkretnej grupie, a człowiek staje się dzięki nim istotą społeczną¹⁶.

Pojęcie tożsamości dla potrzeb niniejszych rozważań zdefiniujemy (bo jakże wiele można stworzyć jej definicji) jako zbiór pewnych atrybutów (uczuć, wartości, przedstawień), z którymi człowiek lub grupa się identyfikują wewnętrznie oraz zewnętrznie. Dlatego najbliższa nam jest definicja Marii Jarymowicz, która słusznie zauważyła, iż: *własna tożsamość to posiadane przez podmiot wizje własnej osoby, a dokładniej wizje tego, co dla autocharakterystyki najważniejsze, najbardziej charakterystyczne i specyficzne*¹⁷. Można zatem spojrzeć na tożsamość nieco z innej strony i wpisać ją w odpowiedź na pytania: Co jest dla człowieka najważniejsze? W jaki sposób postrzega siebie? Czym się kieruje, dokonując poszczególnych wyborów? Takie rozumienie tożsamości uznajemy

¹⁴ J. Nikitorowicz, *Tożsamość – twórczy wysiłek ku patriotyzmowi*, [w:] *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej?*, red. tenże, Kraków 2013, s. 27.

¹⁵ Z. Bauman, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa 1994, s. 9.

¹⁶ J. Nikitorowicz, *Tożsamość...*, s. 31.

¹⁷ M. Jarymowicz, *Próba operacjonalizacji pojęć „tożsamość osobista – tożsamość społeczna”*. Odrębność schematowa Ja – My – Inni jako atrybut tożsamości, „Studia Psychologiczne” 1989, nr 27, s. 73.

za pełnoprawne, gdyż ujęcie jej definicji zależy w dużej mierze od celów badawczych i orientacji poznawczych.

* * *

Tożsamość rosyjska, immanentna dla nosicieli kultury rosyjskiej, zbudowana jest na fundamencie złożonym z kilku elementów, a wśród nich wymienić należy strukturę, jaką była refleksja nad konfrontacją „rosyjskości” z „europejskością” oraz tradycja prawosławna. Natomiast współczesny europejski dyskurs tożsamościowy ma swoje źródła w XVII i XVIII w., kiedy Europa zaczęła wyodrębniać się na tle reszty świata. Wtedy też kulturę zachodnią, zbudowaną na wartościach judeochrześcijańskich oraz tradycji grecko-rzymskiej, Europejczycy zaczęli postrzegać jako wspólnotę posiadającą ponadindywidualne dziedzictwo kulturowe. Namysł naukowy nad tożsamością pojawił się jednak dopiero w XX w., inspirowany tradycją psychoanalizy freudowskiej i interakcjonizmem symbolicznym¹⁸.

W sytuacji emigracji pojęcie tożsamości wydaje się szczególnie istotne. Zwłaszcza dla młodych ludzi problemy identyfikacyjne stawały się kluczowe. W przypadku emigracji rosyjskiej mamy do czynienia z podobnym zjawiskiem. Wychodzimy bowiem z założenia, że tożsamość emigranta jest pojęciem węższym aniżeli tożsamość człowieka ze względu na kategorię czasu i przemijania. Człowiek staje się emigrantem na pewnym etapie swojego życia i przestaje nim być, kiedy zintegruje się z nową grupą (choć jest to także kwestia dyskusyjna). Badacze określają ten rodzaj tożsamości – właściwy właśnie uchodźcom – tożsamością sytuacyjną, giętką i niemającą trwałego rdzenia¹⁹. Samoidentyfikacja emigranta będzie się zatem kształtowała w czasie, w którym będą także obecne momenty zawieszenia, nieokreśloności i nadziei na rychły powrót do domu.

Na poziomie konstruowania tożsamości grupowej (emigracyjnej) obserwujemy tworzenie własnej samoświadomości w opozycji do tożsamości francuskiej czy szerzej – zachodniej. Janowski pisał o Rosji i „rosyjskości” głównie w tonie krytycznym i zupełnie niepodobnym do tego, w jaki sposób o swojej ojczyźnie pisali inni emigranci. Ci bowiem odnosili się do niej w duchu nostalgii, tęsknoty, afirmacji, straty²⁰ i przypomnienia sobie o niej właśnie poprzez twórczość literacką. Janowski, może dlatego, że wyjechał z Rosji jako nastolatek i dorastał już za granicą, nie był emocjonalnie związany z ojczyzną. Niewątpliwie wpłynęło to na jego postrzeganie ojczyzny, ale także Francji czy później Stanów Zjednoczonych. Jeśli Janowski pisze o Rosji, to z perspektywy zewnętrznego obserwatora, komentatora czy recenzenta, który zna opisywany przedmiot, ale nie jest w żaden sposób z nim duchowo związany.

¹⁸ P. Ścigaj, *Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej i psychologicznej. Korzenie, historia, współczesne rozumienie*, „Politeja” 2004, nr 2, s. 427.

¹⁹ H. Malewska-Peyre, *Ja wśród swoich i obcych*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Warszawa 1992, s. 42.

²⁰ O. Figes, *Taniec Nataszy. Z dziejów kultury rosyjskiej*, przeł. W. Jeżewski, Warszawa 2002, s. 401.

Janowski porównuje swój świat emigracyjny, paryski czy później nowojorski, z obrazem Rosji nie tylko takim, jaki pamięta i zna, ale też z wyobrażonym w literaturze i kulturze. Jest to bardzo ciekawy zabieg, który jednocześnie staje się kolejnym elementem pozwalającym odkryć tożsamość kulturową pisarza. Jak wspominaliśmy, tożsamość jest dynamiczna, może się kształtować przez całe życie człowieka, warto jednak zauważyć, że jej podstawy konstruują się w dzieciństwie, w latach młodości, kiedy człowiek jest psychicznie najbardziej „plastyczny”, o czym pisał Janusz Korczak, zauważając, iż *dzieciństwo jest wstępem w księgę życia*²¹. W podobnym duchu pisze Roman Ingarden, który zauważył, że *obcując z całą tą [...] rzeczywistością, sami pod jej wpływem zmieniamy się, jesteśmy przez nią kształtowani, nabieramy nowych cech charakteru, nowych upodobań lub wstrętów, nowych namiętności i ukochań. Od dzieciństwa wrastamy w pewien zastany przez nas świat wytworów ducha ludzkiego [...]. On sprawia, że jesteśmy dziedzicami minionych pokoleń*²².

Janowski urodził się i wychował w Rosji, znał język rosyjski i czytał rosyjską literaturę. Przeżył lata wczesnomłodzieńcze w kulturze rosyjskiej, a zatem z pewnością pozostawiła ona w nim swój ślad. Jednocześnie dalsze swoje kształcenie Janowski pobierał już za granicą i tu też nasiąkał innymi wzorcami kulturowymi. Stąd też wynika jego łatwość w łączeniu elementów kultury rosyjskiej oraz europejskiej, ale także umiejętność odrywania się od kultury rodzimej i niejako przekraczanie jej w sposób niemal hermeneutyczny, to znaczy taki, w którym przekracza swoją własną tożsamość i stawia się w pozycji obserwatora wobec czegoś (tu kultury), co powinno być z nim nierozdzielnie związane.

Wydaje się, że jest to także sposób Janowskiego na zrozumienie swojej kultury, z której został niemal siłą wyrwany, na zbliżenie się do niej, interpretowanie jej z punktu widzenia obiektywnego obserwatora. Píše bowiem Janowski o Rosji w następujący sposób: *czy może coś zastąpić pejzaż łacińskiej Europy, jej klimat, pozwalający zajmować się pisaniem wierszy cały rok, ale i zbierać dwa lub trzy razy do roku ziemniaki? (Na takich ziemiach nie może występować chroniczny, regularnie powtarzający się głód, jaki pamiętacie z Rosji, wszystko jedno czy tatarskiej, carskiej czy socjalistycznej). A śnieg i zamiecie zostawimy dla sportów zimowych: jeden miesiąc w roku* (s. 66).

Dla wspomnień Janowskiego charakterystyczne jest nie tylko opisywanie Rosji z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora, ale także, jak wspomniano, w sposób rzadko spotykany w autobiograficznej twórczości emigrantów, a mianowicie w narracji krytycznej. Nie tylko zresztą w tekstach wspomnieniowych, ale także w prozie czy poezji rosyjskich uchodźców (Bunin, Chodasiewicz, Zajcew) spotykamy gloryfikujące opisy Rosji przedrewolucyjnej, którą traktuje się tu jako wartość, czyli coś, co zawiera w sobie pierwiastek dobra²³. Janowski pisze o Rosji jako o kraju, w którym

²¹ Cyt. za: G. Kapica, *Dzieciństwo czyni człowieka*, [w:] *Współczesne konteksty dzieciństwa*, red. taż, Racibórz 2006, s. 19. Szerzej o dzieciństwie: A. Kadykało, *Dzieciństwo jako rosyjski temat kulturowy w XX wieku*, Kraków 2014; *Rosyjskie dzieciństwo. Pyckoe детство*, red. K. Duda, A. Dudek, Kraków 2015.

²² R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Kraków 1998, s. 35.

²³ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Kraków 1994, s. 511.

brak jest wolności zarówno tych podstawowych, jak wolności *słowa*, ale i też wolności twórczej (s. 17).

Takie spojrzenie odbiega znacząco od ogólnie przyjętego założenia, że cechą narodową Rosjan jest ich miłość do ojczyzny bez względu na wszystko. Pisze o tym rosyjska badaczka Ałła Siergiejewa, która podkreśla, że patriotyzm rosyjski jest uczuciem niemal organicznym dla każdego Rosjanina²⁴. Badaczka dodaje, że charakterystyczne dla owego narodu jest przywiązanie do miejsc, w których spędziło się dzieciństwo i lata młodości²⁵. Z patriotyzmem Rosjan związana jest nie tylko nostalgiczna pamięć o miejscach, ale także przywiązanie do kultu władzy oraz państwowości. Z jednej strony jest to silne uczucie łączące się z miłością do rodzimej ziemi, a z drugiej także przekonanie o tym, że Rosja to kraj wybrany i niosący mesjanistyczne przesłanie.

Rosyjski patriotyzm opiera się nie tylko na silnej miłości do ojczyzny, jej przyrody, historii czy religii, ale także uczuciach związanych z podtrzymywaniem przekonania o wyjątkowej drodze Rosji. To ona, niosąc chrześcijańskie wartości, może stanąć wobec wrogów, jakimi są napierający nihilizm i oportunizm panujące w świecie zachodnim. W takim też kontekście historiozoficznym Janowski pisał: *cudowna, totalitarna, dzika, tatarska, moskiewska, bizantyjska, awwakumowska Ruś! Za każdym razem, kiedy humanizmowi zagrażało prawdziwe niebezpieczeństwo, ona stawiała w jednym szeregu z państwami oświeconymi i razem z nimi, niosąc przewagę straty, niszczyła kolejnego wroga człowieczeństwa. Tak było w czasach Czyngis-chana, Karola Szwedzkiego, Napoleona, Niemiec Wilhelma i Niemiec Trzeciej Rzeszy* (s. 208).

Niemniej jednak w wypowiedziach pisarza można odnaleźć także pozytywne odniesienia do działań państwa rosyjskiego, np. wtedy, kiedy pisze o wkładzie Rosji w zwycięstwo nad hitlerowską III Rzeszą. Janowski był zwolennikiem poglądu, że to Związek Radziecki wyszedł zwycięsko z II wojny światowej (s. 208). Jednocześnie zaznaczał, że to, iż tak się stało, było raczej efektem działania sił nadprzyrodzonych aniżeli przemysłanych działań rządzących. Jak twierdzi badacz Centrum Lewady Andriej Kalesnikow: *trudno przecenić znaczenie wojny dla rosyjskiej świadomości zbiorowej. Pamięć o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej zawsze była i będzie podstawą zjednoczenia narodu, i czerpały z niej, w sposób zmitologizowany, zarówno władza radziecka, jak i obecna*²⁶.

Podobnie jak dziś, tak i w czasach wczesnopowojennych pamięć o triumfie wojsk radzieckich była niezwykle silna. Podkreślanie zwycięstwa jest powszechne i nie uznaje żadnych wątpliwości i dyskusji, gdyż – jak piszą Piotr Wajl i Aleksander Genis – wśród Rosjan funkcjonuje przekonanie, że „zwycięstwo było i kropka”²⁷. Kwestia ta nie zasługuje na komentarz, którego w dyskusjach z Janowskim podejmował się np. Borys Wejdle, będący zdania, że to Stany Zjednoczone najbardziej przysłużyły się pokonaniu

²⁴ А.В. Сиргеева, *Русские. Стереотипы поведения, традиции, ментальность*, Москва 2005, s. 16.

²⁵ *Tamże*, s. 16.

²⁶ А. Колесников, *Хотят ли русские войны. Война и террор в восприятии россиян*, Московский центр Карнеги, 21 III 2016, [online] <http://carnegie.ru/2016/03/21/ru-63077/ivnz>, 8 XII 2016.

²⁷ П. Вайль, А. Генис, *60-е. Мир советского человека*, Москва 1996, s. 92.

nazistów. Janowski uważał, że jego współrozmówca nie docenił wojsk Związku Radzieckiego i się pomylił. Zatem w kwestii zwycięstwa w II wojnie światowej autor *Pól Elizejskich* podzielał zdanie większości Rosjan i jest to przykład na to, że cechą mentalności Rosjan, a także ich tożsamości kulturowej jest głęboki szacunek do pamięci historycznej, której głównym rdzeniem w XX w. stało się wspomnienie o zwycięstwie w Wielkiej Wojnie Ojczyźnanej.

Janowski poświęca także wiele miejsca w swych wspomnieniach opisowi rosyjskiego charakteru²⁸, mentalności czy – jak to byśmy określili – tożsamości kulturowej. Główną cechą, z której zrobił zarzut pod adresem swoich rodaków, jest nikczemność, jaką okazują oni innym ludziom, często zupełnie nieoczekiwanie. Janowski postrzega ową cechę charakteru rosyjskiego jako pochodzącą jeszcze z czasów przed wynalezieniem pisma, charakterystycznych dla kultury szeroko rozumianego Wschodu, do którego zalicza także swoją ojczyznę. Innym zarzutem w stosunku do ojczyzny, stającym się jednocześnie usprawiedliwieniem wielu negatywnych zdarzeń, które miały miejsce w Rosji, jest nieprzychylny człowiekowi rosyjski klimat. Pisarz zauważa bowiem: *wydaje mi się, że większość skandali w historii Rosji można wyjaśnić jej fatalnym klimatem. Poeci oszukują obywatela, opiewając śnieg i mróz – czerwony nos i liche sanie z dzwoneczkami, i skowronka (wysoko, wysoko) na niebie. A przecież, w ogóle, drodzy państwo, paskudnie jest mieszkać w Rosji – mówiąc meteorologicznie!*²⁹ (s. 186). Choć można nie zgadzać się z poglądem Janowskiego na temat klimatycznych uwarunkowań życia w Rosji, to przyznać należy rację jego konstatacji, że surowy klimat, a także polityka państwa powodowały wielokrotnie głód³⁰.

Mieszkając na emigracji, we Francji – państwie zachodnim, Janowski obserwował cechy rosyjskiej mentalności, które z oddali stawały się dla niego coraz wyraźniejsze. Analizował postawę zarówno samego siebie jako reprezentanta innej kultury, jak i swoich rodaków, których cechy łatwiej można było zaobserwować wtedy, kiedy mieszkali już w Europie Zachodniej. Jedną z takich cech tożsamości kulturowej, która staje się dla autora dobrze widoczna w trakcie życia na emigracji, była skłonność Rosjan do przyjmowania postawy pokory zwłaszcza wobec silniejszych, czyli państwa. Zdaniem Andrzeja de Lazarego pokora jest cechą charakterystyczną dla społeczeństwa rosyjskiego i stoi w opozycji do społeczeństw zachodnich, które charakteryzuje duma i pycha. W kulturze rosyjskiej bowiem duma przynależna jest Zachodowi, a Rosjanina cechuje jakoby pokora wobec świata, Boga oraz innych ludzi³¹. Pokora staje się także elementem samoświadomości kultury rosyjskiej i jest jednym z elementów rosyjskiej duszy, obok takich jej cech, jak serdeczność, życzliwość, współczucie czy poczucie winy. Jednak pojęcie pokory należałoby odnieść także głębiej, a mianowicie do rosyjskiej religijności,

²⁸ M.A. Ширяева, *О России и русских по-западному. Поля Елисейские Василия Яновского*, [online] http://elar.urfu.ru/bitstream/10995/25370/1/avfn2_2013_13.pdf, 8 XII 2016.

²⁹ Zapis zgodny z pisownią autora.

³⁰ M. Semczyszyn, *Głód w „spichlerzu Europy”*, [online] <http://www.polska1918-89.pl/pdf/glod-w-spichlerzu-europy,1666.pdf>, 15 XII 2016.

³¹ *Mentalność rosyjska. Słownik*, oprac. A. de Lazari i in., Katowice 1995, s. 21.

z której najpewniej pokora rosyjska się wywodzi. W takim wymiarze pokora odwołuje się do prawosławnego ideału, zgodnie z którym jest ona wyrazem łaski Bożej³². Takie postrzeganie pokornego człowieka uosabiali dwaj wielcy święci rosyjscy: Sergiusz z Radoneża i Serafin z Sarowa, którzy zapamiętani zostali jako ludzie pokornego usposobienia i jednocześnie duchowni zachęcający wiernych do podobnej postawy³³. Pokora stała się także symbolem przeciwstawienia się złu (Antychrystowi) i przemocy, w literaturze rosyjskiej symbolizować ją będą książę Myszkini z *Idioty* Dostojewskiego czy starcy proponujący wyzbycie się pychy oraz poddanie woli Bożej. Także słowianofile wzywali do pokory wobec tradycji rosyjskich i powrót do kultury zakorzenionej w ludzie.

Janowski, który przyglądał się dumnym ludziom Zachodu, zarzucał człowiekowi rosyjskiemu postawę pełną pokory i uznawał ją za złą. Pisarz zarzucał rosyjskiej mentalności niedocenienie przez nią takiej wartości jak godność jednostki, która została w Rosji wypaczona i wyśmiana. Ponad nią postawiono cierpliwość w pokorze. Z niej także wywodzi się wszak, charakterystyczny dla Rosjan, niski próg wymagań cywilizacyjnych, tj. znoszenie trudnych warunków życia (bieda, brak zatrudnienia, trudny klimat), ale także różnorodnych form rządów, od despotycznego władcy w osobie cara po inne formy władzy autorytarnej³⁴.

Krytycznie Janowski oceniał jednak nie tylko Rosjan. Znajdował w nich bowiem także takie cechy, które Zachodowi były obce lub zdarzały się nad wyraz rzadko. Taką cechą była np. rosyjska szczodrość postawiona w opozycji do zachodniej chciwości i materializmu: *Skąpstwo! Konsekwentne, świadome, przychodząca tylko ciągłym wysiłkiem (jak każda cnota). [...] Od dzieciństwa jesteśmy przekonani, że porządny kawaler może pozwolić sobie na wszystko! Pieniądze to nie przeszkoda, jeśli trzeba – ukradnie, zabije!* (s. 163). Janowski uważał, że bogatsi mieszkańcy Zachodu są oszczędni i przykładają dużą wagę do rzeczy materialnych. Rosjanie natomiast są szczodrzy i chętniej pomagają sobie wzajemnie. Pisarz uważał także, że: *Rosjanie starają się nie marnować zarówno pokarmu, jak i swojego majątku: w starej Rosji prosty człowiek, bywało, nie wyrzuci na darmo sucharka, uważając to za grzech. I wielu narodowych mesjaszy zachwycało się tą cechą narodu – Bogonośca, jak i chlebem wystawionym za okno „nieszczęśnikom”. Dzieje się to także na Zachodzie, tylko tu, cud, biorą w tym udział także klasy wyższe* (s. 163). W kontekście emigracji Janowski przyznawał, że o żadnej szczodrości czy obnoszeniu się ze swoim bogactwem nie mogło być mowy, ponieważ emigranci byli zwykle ludźmi bardzo ubogimi: *powiedziałbym, w naszym środowisku panował styl dobrowolnego ubóstwa (lub czegoś zbliżonego). Niektórzy nawet, posiadający pieniądze, jakby wstydzili się swojego bogactwa. Nikt w rosyjskim Paryżu nie wątpił, że pieniądze to grzech* (s. 58).

Słowa Janowskiego zgadzają się także z przekonaniem badaczy rosyjskiej mentalności, którą rozumiemy tu jako integralną charakterystykę ludzi żyjących w konkretnej

³² Митрополит Константин, Православие и русская культура, [online] http://eparhia.karelia.ru/diocese_r09.htm, 13 XII 2016.

³³ Tamże.

³⁴ Szerzej o sakralizacji władzy w kulturze rosyjskiej w: B.A. Uspienski, W.M. Żywow, *Car i Bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchii w Rosji*, przeł. i wstęp H. Paprocki, Warszawa 1992.

kulturze i mających określone spojrzenie na świat, swoje wartości czy zachowania³⁵. Badacze ci przekonują, że Rosjanie nie lubią mówić o pieniądzach i traktują to jako rzecz wstydliwą³⁶. W języku rosyjskim funkcjonują takie oto przysłowia związane ze stosunkiem Rosjan do pieniędzy: *Pieniądze szczęścia nie dają*, *Skąpy podwójnie wydaje pieniądze* oraz *Umowa jest droższa od pieniędzy*. W tych przykładach pieniądze, a wraz z nimi także rzeczy materialne mają mniejsze znaczenie niż tak pozytywne cechy charakteru, jak szczodrość czy uczciwość. Nie znaczy to, że pieniędzy nie uważa się za potrzebne, przeciwnie – są one ważne, ale nie należy o nich wspominać oraz uważać za najważniejszy cel do osiągnięcia w życiu. Może właśnie dlatego emigranci rosyjscy wspominali w swoich memuarach o doskwierającej im biedzie, ale były to jedynie argumenty używane w kontekście opowieści o tym, dlaczego nie mogli pisać lub wydawać więcej swoich dzieł. Bieda oraz głód zmuszały emigrantów do podejmowania pracy, która często zajmowała im wiele czasu i nie pozwalała na oddawanie się w pełni twórczości literackiej.

I właśnie stosunek do pracy stał się dla Janowskiego kolejnym z elementów rosyjskiej tożsamości, który odróżniał Rosjan od Francuzów: *nam w dzieciństwie powtarzano o bohaterach zatykających palcem pistolet, rzucających bomby w generał-gubernatorów lub o świętych rozdających chłopom swój majątek. Ale o tym, żeby pracować cały tydzień, a w piątek, otrzymawszy czek, zapłacić rachunek, dumnie mówiąc: „Ja, chwala Bogu, nikomu nic nie jestem winien i nie potrzebuję niczyjej pomocy”, o takim wariancie obywatelskiej cnoty nie słyszeliśmy. A szkoda* (s. 20-21). Jak już wspominaliśmy, emigranci rosyjscy podejmowali się wielu różnych zawodów. Jedną z najbardziej znanych pisarek na uchodźstwie w Paryżu Matka Maria starała się radzić sobie z problemem wyjścia z nędzy. Janowski powiada: *Matka Maria, żeby wyżywić rodzinę, chodziła do mieszkań emigrantów i usuwała pluskwy. Dawła ogłoszenie w gazecie „Poslednije nowosti”: czyszczę, myję, dezynfekuję ściany, materace, podłogi, pozbywam się karaluchów i innych pasożytów* (s. 172). Jednocześnie pisarz zauważał, że pomimo życia w biedzie i piętrzenia się wielu problemów z tym związanych emigranci często byli zbyt dumni, żeby zwrócić się o pomoc do organizacji charytatywnej i woleli podejmować się nawet najcięższej pracy fizycznej, którą zawsze wykonywali z godnością (s. 172). Wiemy, że Gajto Gazdanow był taksówkarzem, Nina Berberowa zajmowała się krawiectwem, Matka Maria dezynsekcją, a Galina Kuzniecowa, tzw. tajna żona Iwana Bunina³⁷, sprzątała mieszkania bogatszych emigrantów. Jednak, jak pisał Janowski, byli także tacy emigranci, którzy stronili od ciężkiej pracy, jak np. Eugenia Iwanowna, żona Borysa Sawinkowa. Według pisarza była ona typową przedstawicielką swojej epoki, reprezentantką grupy ludzi, o której

³⁵ *Ментальность россиян. Специфика сознания больших групп населения России*, red. И.Г. Дубов, Москва 1997, s. 10.

³⁶ A.B. Сергеева, *Русские...*, s. 253.

³⁷ Galinę Kuzniecową łączyły z Iwanem Buninem specyficzne relacje. Była ona jego żoną, przyjaciółką i kochanką. Zamieszkała z pisarzem i jego żoną Wierą Nikolajewną w Grasse w Prowansji, podczas pobytu Buninów na emigracji. Por. T. Sobolewski, *Iwan Bunin – rosyjski Europejczyk, którego dziś bardzo potrzebujemy*, „Gazeta Wyborcza” 2015, 23 VI, [online] http://wyborcza.pl/1,75410,18188618,Iwan_Bunin_rosyjski_Europejczyk_ktorego_dzis_bardzo.html?disableRedirects=true, 28 II 2017.

autor *Pól Elizejskich* napisał: *oni dość często dokonywali jakichś bohaterskich czynów, ale nigdy nie pracowali czterdzieści godzin tygodniowo, pięćdziesiąt tygodni w roku, do siódmych potów* (s. 172). Pisarz podkreślał także, że to młodzi emigranci żyli w najtrudniejszych warunkach bytowych, co wynikało z faktu, że mieli problem z publikowaniem swoich utworów, a więc nie mogli także zarabiać, w przeciwieństwie do starszego pokolenia emigracji, które miało większy dostęp do czasopism oraz wydawnictw.

Najważniejszą konstatacją, którą w kontekście rozważań dotyczących pracy na emigracji odnaleźć można w zapiskach pisarza, jest zauważenie różnicy w podejściu do pracy Rosjan i Francuzów. Ci pierwsi, może także ze względu na trudną sytuację życiową, traktowali pracę jako obowiązek i formę dbania o godność człowieka, natomiast Francuzi podchodzili do niej z lekceważeniem. Jak twierdzi Siergiejewa: *Rosjanin, pracując, nie tylko pracuje: on tam także emocjonalnie żyje społecznym i osobistym życiem. Praca jest dla niego nie tylko zdobywaniem środków do życia (pieniędzy), ale i sposobem podwyższenia swojego znaczenia społecznego, otrzymania społecznego uznania*³⁸.

Inni badacze rosyjskiej mentalności, jak Wasilij Kluczewski, uważali, że istnieje duża różnica pomiędzy pracowitością Rosjan i ich brakiem chęci do pracy. Według Kluczewskiego Rosjanie przywykli do krótkotrwałego poświęcenia się obowiązkom zawodowym, pracują wtedy dużo i wiele, ale później następuje odpoczynek: *trzeba było się spieszyć, dużo pracować, żeby zrobić dużo w krótkim czasie. Żaden naród w Europie nie jest zdolny do takiego natężenia pracy w krótkim czasie, ale nigdzie nie ma takiego braku przystosowania do równej, umiarkowanej i ciągłej pracy. W rosyjskim narodzie spotyka się i „obłomowszczyznę”, leniwość i pasywność. Obłomowszczyzna – jest narodową chorobą, cechą rosyjskiego narodu*³⁹.

Pojęcie obłomowszczyzny wywodzi się od nazwiska bohatera powieści Iwana Gonczarowa *Obłomow* (Обломов). Niesie ono ze sobą dwa znaczenia: z jednej strony utożsamiane bywa z duchowością rosyjską, która przejawia się w rosyjskiej uczuciowości, stawianej ponad pierwiastek racjonalny czy intelektualny, a opierającej się na serdeczności i przywiązaniu do spokojnego życia. Z drugiej strony obłomowszczyzna ma konotacje negatywne i oznacza bylejakość, lenistwo, unikanie ryzyka, obawę przed odpowiedzialnością. Takie dwojake podejście wywodzi się z tradycji kultury rosyjskiej. Pierwsze rozumienie można odnieść do teorii słowianofilów preferujących wartości rosyjskie, a drugie do opcji okcydentalistycznej, w której prym wiodło przekonanie o konieczności odcięcia się od przeszłości i tradycji rosyjskiej⁴⁰. Obłomowszczyzna jako cecha narodu rosyjskiego w rozumieniu kulturologicznym (postawienia akcentu na uczuciowości w opozycji do racjonalizmu) była także wykorzystywana przez Janowskiego, kiedy pisał np. o podejściu emigrantów rosyjskich do uczucia wolności, jakiego doznali na emigracji w Paryżu i które, jak się okazało, było o wiele ważniejsze aniżeli trudne warunki bytowe.

³⁸ A.B. Сергеева, *Русские...*, s. 280-281.

³⁹ *Ментальность русского народа. Традиции и эволюция*, red. В.Г. Артемова, Я.В. Филиппова, [online] [http://www.unn.ru/pages/e-library/vestnik_soc/99990201_West_soc_2008_2\(10\)/1.pdf](http://www.unn.ru/pages/e-library/vestnik_soc/99990201_West_soc_2008_2(10)/1.pdf), 13 XII 2016.

⁴⁰ *Mentalność rosyjska...*, s. 59.

WOLNOŚĆ CZŁOWIEKA. ŚWIAT ROSYJSKI A ŚWIAT ZACHODNI

Czerpiąc z tradycji kultury, Janowski postrzegał Zachód jako opozycję wobec kultury rosyjskiej, ale w sposób pozytywny oceniał jedynie przestrzeń Francji i jej stolicę. Stany Zjednoczone utożsamiał bowiem z krajem imperialnym (podobnie jak Związek Radziecki), w którym panuje filozofia materializmu niszcząca duchowość człowieka (s. 148). Dlatego też ojczyzną duchową pisarza, która dawała mu i innym emigrantom rosyjskim prawdziwą wolność – zarówno polityczną, jak i twórczą – była Francja. Idea ta – bliska myślicielom rosyjskim (m.in. okcydentalistom) – wiązała wolność i moralność wolnościową z postępowymi wyobrażeniami etycznymi⁴¹. Pisarz uzasadniał to w następujący sposób: *to specyficzne powietrze zagranicznego lub klasycznego Paryża ja określłam słowem „wolność”! Na wskroś przeszywa uczucie: wszystko można pomyśleć, powiedzieć, i w duchowym, i w większym planie, wszystko inaczej zważyć, zrozumieć, przebudować... Przy czym to nie ma niczego wspólnego z załamaniem Dostojewskiego czy Nietzschego, z pożarami nad Renem lub Newą, bez żadnych teorii poznania lub chodzenia do ludu, soborowości i mitologii. Wolność w jakimś powszednim, istotnym, swojskim, poetycznym nieprzerwanym potoku. To Francja, to Paryż* (s. 104).

Tę wolność, o której pisał Janowski, *będziemy tu rozumieć jako wolność fizyczną, polityczną (społeczną), a nie jedynie metafizyczną. Zagadnienie wolności jest bowiem szerokie i postrzegane może być wielorako, jednak zawsze: mieć wolność to nie cierpieć przymusu. My jednakże chcemy skupić się na owym podstawowym rozróżnieniu na wolność metafizyczną (duchową), wyrażoną w wolnej woli człowieka*⁴², który może decydować o sobie samym⁴³ (tej wolności człowiek nigdy, naszym zdaniem, nie traci), oraz na wolność rzeczywistą, przez niektórych określaną także jako polityczną⁴⁴. Ta ostatnia przejawia się np. w wolności słowa, wolności religijnej, wolności zgromadzeń, prasy, wolności (czy prawie) do pracy, głosowania, przemieszczania się itd.⁴⁵

Oczywiście, można się spierać, czy człowiek w pełni korzysta z powyższych możliwości aktywności i czy rzeczywiście doświadcza w nich pełnej wolności. Pozostawiając jednak tę wątpliwość na marginesie, należy jednoznacznie stwierdzić, że w momencie, gdy wolność zostanie człowiekowi odebrana, natychmiast odczuwa on zniewolenie. Taki brak wolności podkreślał we wspomnieniach Janowski, który uważał, że życie w Związku Radzieckim sprowadzało człowieka do niewolnika zwyczajów, opinii i poglądów w przeciwieństwie do doświadczenia życia we Francji i wolności⁴⁶. Doświadczenie to

⁴¹ J. Łotman, *Rosja i znaki. Kultura szlachecka w wieku XVIII i na początku XIX*, przeł. B. Żyłko, Gdańsk 2010, s. 411.

⁴² N. Bierdiajew, *Niewola i wolność człowieka. Zarys filozofii personalistycznej człowieka*, przeł. i oprac. H. Paprocki, Kęty 2003, s. 37.

⁴³ J. Tischner, *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998, s. 305.

⁴⁴ N. Grimaldi, *Dylematy wolności*, przeł. A. Graboń, Kraków 2007, s. 5.

⁴⁵ *Tamże*, s. 41.

⁴⁶ Szerzej na temat wizji wolności w twórczości Janowskiego: J. Biniewska, „Во Франции чувствуются...

rozumiemy jako typowe dla społeczności emigracyjnej, gdyż w podobny sposób pojmowała ona wolność⁴⁷. O wolności Janowski napisał: *to nie prawna czy polityczna wolność Anglosasów, nie koszarowa wolność pruskich filozofów, nie wewnętrzna wolność joginów i ateńskich ascetów przy pełnym ujarzmieniu bytu, rodziny, sztuki. We Francji czuje się jeszcze strumienie prawolności (z której świat wynikł spontanicznie), cudownym sposobem przeobrażających życie w całości, powszednie i świąteczne, osobiste i społeczne, czasowe i wieczne* (s. 105). Była to zatem „prawolność”, którą zwłaszcza młode pokolenie emigrantów się zachłysnęło. Miało ono bowiem w pamięci życie w państwie totalitarnym, dlatego wolność na Zachodzie nie mogła być dla nich jedynie swobodą praw i obyczajów. Była czymś więcej – możliwością, potencjalnością i poczuciem spokoju, czyli tymi elementami życia człowieka, które zdaniem autora *Pól Elizejskich* zostały zniszczone w Rosji radzieckiej.

Janowski zwracał uwagę na różnicę w postrzeganiu człowieka zwłaszcza w kontekście obywatelskości i „sposobów” życia w państwie. Jego zdaniem problem polegał na tym, że w Rosji ludzie zostali zniewoleni przez zafałszowany obraz bohaterów idealnych lub świętych, którzy cały swój majątek winni byli przekazywać potrzebującym. Jest to oczywiście pewne przejawienie rzeczywistości. Autor stawiał sobie za cel wskazanie, że równie istotne co wychowanie w duchu wyższych wartości jest ofiarowanie obywatelom wyboru, podkreślanie ich indywidualności i samodzielności m.in. w podejściu do pracy. A nade wszystko umożliwienie ludziom wyboru sposobu, w jaki pragną żyć, ponieważ jest to podstawa ludzkiej odpowiedzialności i wartości⁴⁸.

Janowski uważał, że na Zachodzie obywatele od najmłodszych już lat uczeni byli konieczności pracy przez cały tydzień i otrzymania za swój trud sprawiedliwego wynagrodzenia. W Rosji tak praktycznego podejścia pisarz nie zauważał. Tu człowiek przyzwyczajony był do życia w kolektywie, a tym samym podziału odpowiedzialności przy jednoczesnym braku praktycyzmu. Janowski nie deprecjonował istoty świata wartości w życiu człowieka, ale zaznaczał, że człowiek powinien zadbać nie tylko o sferę ducha, ale także świata materialnego. Takie poglądy pisarza wynikały z postawy „młodych”, która opierała się na przeświadczeniu, że należy łączyć mistykę ze „zdrowym zmysłem” (s. 119). Był to główny punkt w niespisanym programie młodszego pokolenia, który określał ich styl i ducha twórczości.

Autor wskazywał zatem na odmienności w kulturach Rosji i Zachodu, które polegały na budowaniu opozycji: Rosja to kraj, którego zniewolenie polegało na oderwaniu od rzeczywistości poprzez zbytne zagłębienie się w duchowość, Zachód natomiast to przestrzeń kulturowa, której istotą jest praktycyzm opierający się na rachunku korzyści i strat z życia „na własną rękę”, co zdaniem autora było dowodem na pełnię wolności jednostki w kulturze zachodniej (s. 21). W swoich ocenach Janowski starał się jednak pozostać obiektywnym i dlatego krytykował brak duchowości widoczny zwłaszcza

⁴⁷ R.D. Abrahams, *Doświadczenie zwyczajne i niezwykłe*, [w:] *Antropologia doświadczenia*, red. V.W. Turner, E.M. Bruner, przeł. E. Klekot, A. Szurek, Kraków 2011, s. 70.

⁴⁸ T. Czarnik, *Czy wolność jest możliwa? Zagadnienie wolności i przyczynowości w filozofii Romana Ingarden*, Kraków 1999, s. 151.

w Stanach Zjednoczonych, gdzie owszem, ludzie byli wolni i samodzielni, ale nie potrafili zrozumieć idei wspólnotowości czy idei narodowej, a także mistyki i szeroko pojętej rosyjskiej duchowości (s. 21). Warto zatem zauważyć, że Janowski, choć czasem może nazbyt przesadnie krytykuje zarówno swoją ojczyznę, jak i Zachód, to jednak stara się zachować pewną dozę obiektywizmu. Jego wizja świata zachodniego stawianego w opozycji do Rosji jest o tyle cenna, że wpisuje się w szerszy dyskurs będący wówczas przedmiotem zainteresowania intelektualistów emigracyjnych. W tym przypadku natomiast mamy do czynienia z głosem młodego przedstawiciela emigracji rosyjskiej, którego analizę należy włączyć do szerszej refleksji natury filozoficzno-historycznej owych czasów.

* * *

Wolny Zachód wpłynął, jak wielokrotnie podkreślał Janowski, nie tylko na młodych artystów, lecz także na starsze pokolenie. Autor wyjaśniał: *biały francuski chleb i czerwone wino karmiły wszystkich jednakowo, a rzymskie przyjęcie narodowości jako prawnej przynależności, bez kryterium rasy lub religii, okazało się prawdziwym odkryciem* (s. 52). Paryski duch wolności przenikał nie tylko literaturę emigracyjną, ale też, zdaniem pisarza, filozofię, teologię, politykę czy malarstwo. Można było zaobserwować metamorfozę w podejściu emigrantów zwłaszcza do cerkwii, do której uczęszczać zaczęli nie tylko – do tej pory nastawieni do niej sceptycznie – emigranci rosyjscy, ale także rosyjscy Żydzi czy wojujący ateści (s. 52).

Janowski zauważał, że to właśnie rosyjscy emigranci wykorzystali, najlepiej, jak potrafili, wolność odkrytą we Francji (s. 90), zwłaszcza że niektóre idee i tezy młodszych myślicieli rosyjskich dotyczące np. religii, seksualności, polityki, Piotra Wielkiego czy Mikołaja Czernyszewskiego mogły szokować przedstawicieli kultury anglosaskiej, ale *na Francuzów z Bordeaux nijak to nie działało* (s. 90). Dlatego właśnie Francja była tak atrakcyjna dla emigrantów rosyjskich, ponieważ oferowała im wolność nie tylko polityczną, ale też duchową.

KIM JESTEŚMY? ROSYJSKIEJ EMIGRACJI POSZUKIWANIA TOŻSAMOŚCI

W nawiązaniu do powyższych rozważań warto przyjrzeć się bliżej temu, w jaki sposób Janowski opisywał emigrację rosyjską, jak ją oceniał, gdzie dopatrywał się jej problemów. Był pisarzem subiektywnym i wielce krytycznym, dlatego też wiele z jego ocen może się wydawać nazbyt ostrymi czy wręcz niesprawiedliwymi. Niemniej jednak warto przytoczyć jego wypowiedź, ponieważ zdaje się ona reprezentatywna dla spojrzenia na „rosyjski” Paryż oczyma młodego przedstawiciela rosyjskiej emigracji: *przy zewnętrznym oglądzie na masę emigracyjną porażała ogólna lekkomyślność, kłamliwość, nawet niegodziwość* (s. 147). Wielu emigrantów prawdopodobnie zgodziłoby się z tą jakże gorzką konstatacją Janowskiego, gdyż rzeczywiście była to grupa ludzi, która nie chciała się

wyróżniać w społeczeństwie francuskim. Jako ludzie biedni emigranci, zwłaszcza młode pokolenie, mieszkali w uboższych dzielnicach Paryża, jak np. Billancourt, głównie niedaleko fabryk Citroena lub Peugeota. Często mieszkali na niewielkiej powierzchni w kilka lub kilkanaście osób. Trzymali się z daleka od francuskiej polityki także wtedy, kiedy francuscy robotnicy urządzali protesty i strajki w obronie praw pracowniczych. Rosyjscy robotnicy w nich nie uczestniczyli⁴⁹. Ponadto czasy były trudne, gdyż w 1929 r. miała miejsce kulminacja światowego kryzysu ekonomicznego i o ile koncerny samochodowe starały się pomagać swoim pracownikom, oferując im m.in. ulgi na mieszkanie, o tyle przedstawicielom innych zawodów było bardzo ciężko. Dodatkowo zdobycie dokumentów, pozwolenia na zamieszkanie czy naturalizację wiązały się z bardzo długą i trudną procedurą.

Wydaje się, że największy zarzut, jaki Janowski stawiał starszemu pokoleniu emigracji, to oskarżenie o niezgodę, podziały, ciągle waśnie. Janowski wspomina spory Władysława Chodasiewicza z Georgijem Adamowiczem, Bunina ze „wszystkimi”, Miereżkowskiego z Buninem, Gippius z młodym pokoleniem, demokratów z eserami, młodorossów z socjalistami itd. Pisał: *pierwsza emigracja nie kupowała biletów na nasze wieczory, była obojętna, a czasem nawet bała się naszej literatury: „Wszyscy jesteśmy masonami” – mówili ci mądralińscy i wieloznacznie mrugali* (s. 148). Kiedy przedstawiciele młodego pokolenia przychodzili, właściwie jedynie z grzeczności, na niedzielne spotkania w mieszkaniu Miereżkowskich, byli poddawani najczęściej ostrej krytyce. Janowski porównywał wówczas te spotkania do teatru-twierdzy, od którego nie ma już czego oczekiwać: ani nowych, oryginalnych pomysłów, ani przejawów cnót, szlachetności czy godności. Młodzi przychodzili na te spotkania jedynie po to, ażeby nie utracić swojej pisarskiej reputacji. Po pokornym wysłuchaniu nudnych dla nich wystąpień udawali się całą grupą do najbliższej kawiarni, aby wyrzucić z siebie złość i dyskutować na temat tego, co zdarzyło się w domu Miereżkowskich.

„Synowie” emigracji nie rozumieli przesłania „ojców”, ponieważ mieli już swoje plany, marzenia i często przemyślenia odnośnie do przeszłości i przyszłości. Natomiast starsze pokolenie, zwłaszcza to, którego koncepcję historiozoficzną kształtowali Miereżkowscy, miało określony plan na przyszłość dla młodszej generacji. Najpełniej dała temu wyraz Gippius w swoim artykule *Chłopcy i dziewczęta* (Мальчики и девочки), w którym ostro krytykowała rosyjską młodzież na emigracji: *jest jakiś sens w tym, jakie było to nasze ostatnie młode pokolenie, w ich słabości, w tym, że porzucali i nie przechowywali ludzkich wartości*⁵⁰. Gippius uważała, że młode pokolenie emigracyjne jest tym, które będzie tworzyło przyszłą Rosję, kiedy wyswobodzi się ona z kleszczy władzy radzieckiej. Podkreślała także, że młodzież sowiecka⁵¹ nie jest wolna i dobrze wykształcona, a zatem nie będzie mogła odbudować ojczyzny po upadku komunizmu. Jej

⁴⁹ А. Зверев, *Повседневная жизнь русского литературного Парижа 1920-1940*, Москва 2011, s. 60.

⁵⁰ З. Гиппиус, Мальчики и девочки, [online] http://az.lib.ru/g/gippius_z_n/text_1926_malchiki_i_devochki.shtml, 15 XII 2016.

⁵¹ Więcej o sytuacji młodzieży w ZSRR: K. Duda, *Młodzież radziecka – młodzież rosyjska (impresje literackie i filmowe)*, [w:] *Obraz człowieka w kulturach Słowian*, red. L. Suchanek, Kraków 2012, s. 245-256; A. Kadykało, *Dzieciństwo jako rosyjski temat...*

przeciwieństwo miała stanowić młodzież emigracyjna, ale okazało się, że nie myśli ona w sposób podobny do Gippius. Młode pokolenie pragnęło wolności, nowych możliwości i nie myślało o powrocie do ojczyzny. Takiego zdania był też Janowski i w dość ostrych słowach wypowiadał się zarówno o Miereżkowskim jako szaleńcu, ale i o Gippius jako półślepej czarownicy.

Krytycy Janowskiego oskarżają go o to, że w swoich wspomnieniach, które napisał już jako ponad siedemdziesięcioletni mężczyzna, mści się za krzywdy doznane w przeszłości⁵². Zdaniem Miereżkowskiego Janowski wzorował się na jego ideach filozoficznych i nawet wplatał je do swojej prozy, ale autor *Chrystusa i Antychrysta* (Христос и Антихрист) nigdy owych dzieł autora *Pól Elizejskich* nie docenił, a wręcz ostro krytykował. Stąd złość Janowskiego.

Młodsze pokolenie emigracji nazywa się pośrednim, ponieważ znajdowało się pomiędzy starszą generacją reprezentowaną m.in. przez Gippius a młodszymi emigrantami, którzy urodzili się już na emigracji i wychowywali w nurcie kultury modernistycznej⁵³. Co więcej, owi „synowie” emigracji zwracali się zarówno ku Wschodowi, jak i Zachodowi, o co pretensję mieli do nich „ojcowie”. Jest to widoczne w książce Władimira Warszawskiego *Niezauważone pokolenie* (Незамеченное поколение), w której wiele miejsca poświęca on na odwołania do buddyzmu, ale także tematyki rosyjskiej czy zachodniej.

Janowski w swoim dziele opowiada o Rosji, ale także o kulturze rosyjskiej i rosyjskich emigrantach. Robi to jednak, czerpiąc wiele z pisarstwa zachodniego, powołuje się bowiem na Ernesta Hemingwaya czy Marcela Prousta. Walerij Ziemskow nazywa młode pokolenie emigracji pierwszej fali poprzednikami „postkolonialnych, postimperialnych pisarzy”⁵⁴. Według badacza można ich nazwać pisarzami transnarodowymi, kosmopolitycznymi, będących w równej mierze pisarzami rosyjskimi, jak i europejskimi.

Taki pisarz jak Janowski z pewnością sam siebie nie określiłby pisarzem rosyjskim z ducha, ale jednak w wielu miejscach odwoływał się do wartości rosyjskich, podobnie jak inni młodzi pisarze emigracyjni. Jedną z takich wartości była religia i powrót do prawosławia, które jak przyznawali emigranci, dotychczas nie było im bliskie. Cerkiew stała się tym miejscem, tą przestrzenią, która jednoczyła duchowo, religijnie, tożsamościowo. Kojarzyła się z ojczyzną, z domem nawet tym, których autor *Pól Elizejskich* nazywał wojującymi ateistami. Jeśli potraktować symbolicznie prawosławie jako dom, który utraciono, to można uznać, że *powrót do domu, nawet już nieistniejącego, wywołanego z przeszłości, staje się czasem święta, przeżyciem świętości i zespala ze sobą wcześniej obcych ludzi*⁵⁵.

Prawosławie było tradycją, a zatem czymś, co przekazywane jest z pokolenia na pokolenie, elementem dziedzictwa społecznego⁵⁶. Cerkiew była częścią tradycji wywołują-

⁵² A. Зверев, *Повседневная жизнь...*, s. 121.

⁵³ Ю. Матвеева, *Самосознание поколения...*, s. 73.

⁵⁴ В. Земсков, *Писатели цивилизационного промежутка: Газданов, Набоков и другие*, [online] <https://culture.wikireading.ru/74009>, 15 XII 2016.

⁵⁵ M. Rembierz, *Doświadczenie domu rodzinnego*, [w:] *Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie*, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin 1998, s. 57.

⁵⁶ J. Szacki, *Tradycja*, Warszawa 2011, s. 124.

jącej żywe reakcje emocjonalne, które uspokajały choć na chwilę uczucia nostalgiczne. Była to zatem również część tożsamości kulturowej, która charakteryzowałaby ową rosyjskość w opozycji do tożsamości zachodniej. Janowski zauważał też, że na Zachodzie brak było mistyki. Europa jawiła mu się jako kultura ateistyczna z ducha (s. 21). I o ile jednym emigrantom to odpowiadało (Berberowa), o tyle innym (Warszawski, Popławski, Janowski) Cerkiew jako element duchowości była potrzebna.

Inną ważną cechą rosyjskości, o której pisze Janowski, a która stoi niejako w opozycji do jego poglądu, że Rosjanie na emigracji charakteryzowali się głównie nikczemnością, była wzajemna pomoc. Pisarz przyznaje, że zdarzało się to rzadko, ale wspomina zachowania wspomnianej już Matki Marii oraz Jurija Felzena. We wspomnieniach odnajdujemy następujący fragment: *Czasem przynosił na Montparnasse paczki z malutkimi kanapkami – czarny kawior, ser, pasztet. Jego siostra wyprawiała przyjęcie i to, co zostało z bufetu, Felzen przyniósł nam. Jego zadowalało przyglądanie się, jak pałaszujemy żarcie... W takim postępowaniu było prawdopodobnie więcej chrześcijańskiej miłości niż w wielu eschatologicznych rozmowach* (s. 48).

Zatem zdarzały się wśród emigrantów także zachowania godne pochwały i odruchy, jak je nazywa pisarz, chrześcijańskie. Wielu wszakże młodych emigrantów wspomina pomoc, jaką otrzymywali od innych, często bardziej zamożnych uchodźców. Berberowa opowiadała o pomocy Gorkiego, a także o tym, jak to sama opiekowała się umierającym Chodasiewiczem. Bunin jest przykładem wyjątkowej szczodrości, ponieważ przekazał dużą część swojej Nagrody Nobla biedniejszym emigrantom. Chrześcijańska organizacja YMCA wspomagała biedniejszych, istniały liczne organizacje współpracujące z Cerkwią i pomagające ubogim. W tym świetle niesprawiedliwie prezentuje się osąd Janowskiego, że emigranci nie pomagali sobie i byli zbyt dumni, aby korzystać z pomocy różnych fundacji.

* * *

Kiedy Wasilij Janowski opuszczał Paryż, wiedząc, iż będzie się przeniósł do Stanów Zjednoczonych, czuł, że traci coś ważnego. Ostatnie miesiące wspomina następująco: *dla wielu był to ostatni rok w Paryżu, ale dla niektórych w ogóle ostatni rok życia. Pochovaliśmy stare, przepiękne, ubogie, twórcze francusko-rosyjskie życie i jednocześnie wspinały europejski humanizm* (s. 62). Dla wielu przedstawicieli młodego pokolenia owe 20 lat w Paryżu było najważniejszym okresem w życiu. Uważał tak Janowski, a także Berberowa czy Gazdanow. Był to czas, w którym kształtowała się ich tożsamość kulturowa, określana przez Janowskiego jako galijsko-rosyjska, zbudowana na podstawach europejskiego humanizmu, ale dodajmy – także na wartościach rosyjskich, od których pomimo licznych deklaracji nie udało się uciec „synom” emigracji⁵⁷.

Ogromną tragedią dla młodych emigrantów okazała się konieczność opuszczenia francuskiej stolicy ze względu na nadchodzącą wojnę. Wejście wojsk niemieckich na

⁵⁷ О.Р. Демидова, *Мемуары как пространство экзистенции*, [w:] *Мемуары в культуре русского зарубежья. Сборник статей*, red. А. Данилевский, Москва 2010, s. 23.

terytorium Francji zmusiło ich do ucieczki z tego kraju. Janowski udał się na południe, przedostał do Maroka, ażeby później, jak już zostało wspomniane, wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Opuszczenie „ojczyzny wolności” było ciosem zwłaszcza dla młodego pokolenia, które zasymilowało się w Paryżu. Jak wspominał Janowski, tylko w najczarniejszych snach zdarzało się, że był zmuszony do opuszczenia Paryża, i budził się wtedy ze łzami w oczach. Gorszym jednakże koszmarem od opuszczenia francuskiej stolicy była wizja powrotu do Związku Radzieckiego, który to krok Janowski uznawał za zgodę na powtórne pełne zniewolenie człowieka (s. 105). Ponieważ, jak powiadał Isaiah Berlin, *ci, którzy kiedykolwiek cenili wolność dla niej samej, byli przekonani, że bycie wolnym, by wybierać, a nie być wybieranym, stanowi nieodzowny element tego, co czyni ludzkimi istoty ludzkie*⁵⁸.

Druga wojna światowa była klamrą zamykającą wspaniały okres rozkwitu kultury rosyjskiej, którą Janowski doceniał. Był to także okres, w którym ukształtowała się tożsamość kulturowa wielu emigrantów, zwłaszcza tych wywodzących się z młodszych pokoleń. Opierała się ona na dwóch filarach: z jednej strony rosyjskiego wychowania i tradycji, której zaznali w dzieciństwie, a z drugiej świata zachodniego, wolnego, obcego, innego, z którym każdy na swój sposób musiał się zasymilować. Jednak nastał czas, kiedy Paryż należało opuścić, a pierwsza fala emigracji przechodziła do historii, o czym Janowski napisał: *wielka rosyjska emigracja umiera. Jeden po drugim umarli klasycy i epi-goni. Cmentarze otwierały swoje bratnie objęcia. Ktoś spoczywa w pokoju pod Paryżem, Niceą, w Nowym Jorku i w Kalifornii. Nad prerią słychać wołanie trębacza: „I komu będzie dane w polu leżeć, o tym niech Bóg pamięta...”* (s. 10).

BIBLIOGRAFIA

- Abrahams R.D., *Doświadczenie zwyczajne i niezwykle*, [w:] *Antropologia doświadczenia*, red. V.W. Turner, E.M. Bruner, przeł. E. Klekot, A. Szurek, Kraków 2011.
- Bauman Z., *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa 1994.
- Berlin I., *Cztery eseje o wolności*, przeł. D. Grinberg, D. Lechowska, J. Łoziński, Poznań 2000.
- Bierdiajew N., *Niewola i wolność człowieka. Zarys filozofii personalistycznej*, przeł. i oprac. H. Paprocki, Kęty 2003.
- Biniewska J., *Narodziny i rozwój ruchu emancypacyjnego w Rosji*, „Politeja” 2014, nr 32, [online] <http://dx.doi.org/10.12797%2FPoliteja.11.2014.32.22>.
- Biniewska J., *Pokonana czy zwyciężczyni? Wizerunek kobiety w twórczości Niny Berberowej na przykładzie wybranych utworów*, [w:] *Między tradycją a nowoczesnością. Tożsamość kobiety w przestrzeni domu, w historii, kulturze i na drogach emancypacji*, red. W. Laszczak i in., Opole 2014.
- Biniewska J., „*Во Франции чувствуются потоки правободы...*” O motywie wolności w Polach Elizejskich Wasilija Janowskiego, [w:] „*Я выбираю свободы...*” *Problem wolności w literaturze i kulturze rosyjskiej. Księga jubileuszowa dedykowana Pani Profesor Krystynie Pietrzyckiej-Bohosiewicz*, red. K. Syska, U. Trojanowska, A. Wawrzyńczak, Katowice 2015.

⁵⁸ I. Berlin, *Cztery eseje o wolności*, przeł. D. Grinberg, D. Lechowska, J. Łoziński, Poznań 2000, s. 59.

- Czarnik T., *Czy wolność jest możliwa? Zagadnienie wolności i przyczynowości w filozofii Romana Ingardena*, Kraków 1999.
- Duć-Fajfer H., *Etniczność a literatura*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2012.
- Duda K., *Młodzież radziecka – młodzież rosyjska (impresje literackie i filmowe)*, [w:] *Obraz człowieka w kulturach Słowian*, red. L. Suchanek, Kraków 2012.
- Evdokimov P., *Kobieta i zbawienie świata*, przeł. E. Wolicka, Poznań 1991.
- Figes O., *Taniec Nataszy. Z dziejów kultury rosyjskiej*, przeł. W. Jeżewski, Warszawa 2002.
- Grimaldi N., *Dylematy wolności*, przeł. A. Graboń, Kraków 2007.
- Ingarden R., *Książeczka o człowieku*, Kraków 1998.
- Jarymowicz M., *Próba operacjonalizacji pojęć „tożsamość osobista – tożsamość społeczna”. Od-rębność schematowa Ja – My – Inni jako atrybut tożsamości*, „Studia Psychologiczne” 1989, nr 27.
- Kadykało A., *Dzieciństwo jako rosyjski temat kulturowy w XX wieku*, Kraków 2014.
- Kapica G., *Dzieciństwo czyni człowieka*, [w:] *Współczesne konteksty dzieciństwa*, red. taż, Raci-bórz 2006.
- Kobieta i/jako Inny. Mit i figury kobiecości w literaturze i kulturze rosyjskiej XX-XXI wieku (w kon-tekście europejskim)*, red. M. Cymborska-Leboda, A. Gozdek, Lublin 2008.
- Komisariuk E., *Od milczenia do zamilknięcia. Rosyjska proza kobieca na początku XX wieku. Wy-brane aspekty*, Wrocław 2009.
- Kopaliński W., *Encyklopedia „drugiej płci”*, Warszawa 1995.
- Laszczak W., *Koncepcja chrześcijańskiej twórczości w myśli filozoficzno-religijnej Jelizawiey Skob-cowej (Matki Marii). Perspektywa polemiczna*, [w:] *Miedzy tradycją a nowoczesnością. Tożsa-mość kobiety w przestrzeni domu, w historii, kulturze i na drogach emancypacji*, red. W. Lasz-czak i in., Opole 2014.
- Laszczak W., *Twórczość literacka kobiet w Rosji pierwszej połowy XIX wieku*, Opole 1993.
- Laszczak W., *W kręgu kultury Bogocławowiczeństwa. Studia zebrane o świętej Matce Marii (Skob-cowej)*, Opole 2015.
- Laszczak W., *Życie znaczy „kroczyć po wodzie”. Studia o Matce Marii*, cz. 1, Opole 2007.
- Lis K., *Еще о русской душе пушкинской Татьяны и ее литературных наследниц*, „Studia i Szkice Slawistyczne” 2011, nr 11.
- Łotman J., *Rosja i znaki. Kultura szlachecka w wieku XVIII i na początku XIX*, przeł. B. Żyłko, Gdańsk 2010.
- Malewska-Peyre H., *Ja wśród swoich i obcych*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Warszawa 1992.
- Mentalność rosyjska. Słownik*, oprac. A. de Lazari i in., Katowice 1995.
- Ndiaye I.A., *O kobiecej tożsamości rosyjskiej literatury emigracyjnej. Twórczość Nadieżdy Teffi*, [w:] *Miedzy tradycją a nowoczesnością. Tożsamość kobiety w przestrzeni domu, w historii, kul-turze i na drogach emancypacji*, red. W. Laszczak i in., Opole 2014.
- Nikitorowicz J., *Tożsamość – twórczy wysiłek ku patriotyzmowi*, [w:] *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej?*, red. tenże, Kraków 2013.
- Nowicka E., *Czy możliwe jest społeczeństwo wielokulturowe? Doświadczenie antropologa*, [w:] *Studia nad wielokulturowością*, red. D. Pietrzyk-Reeves, M. Kułakowska, Kraków 2010.

- Ojcewicz G., *Blaski i cienie świętości: Matka Maria z Paryża*, [w:] *Między tradycją a nowoczesnością. Tożsamość kobiety w przestrzeni domu, w historii, kulturze i na drogach emancypacji*, red. W. Laszczak i in., Opole 2014.
- Rembierz M., *Doświadczenie domu rodzinnego*, [w:] *Kultura dnia codziennego i świątecznego w rodzinie*, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin 1998.
- Rosyjskie dzieciństwo*. Русское детство, red. K. Duda, A. Dudek, Kraków 2015.
- Sałańczyk J., *Русский Париж в мемуарах Василия Яновского* Поля Елисейские. Книга памяти, „Studia i Szkice Slawistyczne” 2010, nr 10.
- Semczyszyn M., *Głód w „spichlerzu Europy”*, [online] <http://www.polska1918-89.pl/pdf/glod-w-spichlerzu-europy,1666.pdf>.
- Sobolewski T., *Iwan Bunin – rosyjski Europejczyk, którego dziś bardzo potrzebujemy*, „Gazeta Wyborcza” 2015, 23 VI, [online] http://wyborcza.pl/1,75410,18188618,Iwan_Bunin_rosyjski_Europejczyk_ktorego_dzis_bardzo.html?disableRedirects=true.
- Suchanek L., *Эмиграция как травма*, [w:] *Z Polskich Studiów Slawistycznych*, ser. 10: *Literaturoznawstwo, kulturologia, folklorystyka. Prace na XIII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Lublanie 2003*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.
- Szacki J., *Tradycja*, Warszawa 2011.
- Ścigaj P., *Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej i psychologicznej. Korzenie, historia, współczesne rozumienie*, „Politeja” 2004, nr 2.
- Tischner J., *Myślenie według wartości*, Kraków 1994.
- Tischner J., *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998.
- Uspienski B.A., Żywow W.M., *Car i Bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, przeł. i wstęp H. Paprocki, Warszawa 1992.
- Бердяев Н., *Самопознание*, Москва 1990.
- Борецкая Марфа, *Биографический справочник*, [online] http://hrono.ru/biograf/bio_b/bo-reckam.php.
- Вайль П., *Генис А., 60-е. Мир советского человека*, Москва 1996.
- Василий Яновский – биография, книги, отзывы, цитаты*, LiveLib, [online] <http://www.livelib.ru/author/299878>.
- Гиппиус З., *Мальчики и девочки*, [online] http://az.lib.ru/g/gippius_z_n/text_1926_malchiki_i_devochki.shtml.
- Демидова О.Р., *Мемуары как пространство экзистенции*, [w:] *Мемуары в культуре русского зарубежья. Сборник статей*, red. А. Данилевский, Москва 2010.
- Довлатов С., *Против течения Леты*, [w:] В. Яновский, *Поля Елисейские. Книга памяти*, Нью Йорк 1993.
- Зверев А., *Повседневная жизнь русского литературного Парижа 1920-1940*, Москва 2011.
- Земсков В., *Писатели цивилизационного промежутка: Газданов, Набоков и другие*, [online] <https://culture.wikireading.ru/74009>.
- Колесников А., *Хотят ли русские войны. Война и террор в восприятии россиян*, Московский центр Карнеги, 21 III 2016, [online] <http://carnegie.ru/2016/03/21/ru-63077/ivnz>.
- Матвеева Ю., *Самосознание поколения в творчестве писателей-младоземigrants*, Екатеринбург 2008.

- Мельников Н., „Русский мальчик с седыми висками”. Жизнь и творчество Василия Яновского, [w:] В. Яновский, *Сочинения в 2-х томах*, t. 1, Москва 2000.
- Ментальность россиян. Специфика сознания больших групп населения России*, red. И.Г. Дубов, Москва 1997.
- Ментальность русского народа. Традиции и эволюция*, red. В.Г. Артемова, Я.В. Филиппова, [online] [http://www.unn.ru/pages/e-library/vestnik_soc/99990201_West_soc_2008_2\(10\)/1.pdf](http://www.unn.ru/pages/e-library/vestnik_soc/99990201_West_soc_2008_2(10)/1.pdf).
- Митрополит Константин, Православие и русская культура*, [online] http://eparhia.karelia.ru/diocese_r09.htm.
- Пушкарева Н., *Женская история. Гендерная история (Теория и исследования. Учебное пособие)*, Калуга 2001
- Раев М., *Россия за рубежом. История культуры русской эмиграции 1919-1939*, Москва 1994.
- Сиергеева А.В., *Русские. Стереотипы поведения, традиции, ментальность*, Москва 2005.
- Симбирцева Н.Ю., *Жанровые особенности воспоминаний В. Яновского*, „Вестник МГОУ” 2011, nr 3, [online] <http://www.vestnik-mgou.ru/Articles/Doc/5701>.
- Ширяева М.А., *О России и русских по-западному. Поля Елисейские Василия Яновского*, [online] http://elar.urfu.ru/bitstream/10995/25370/1/avfn2_2013_13.pdf.
- Яновский В., *Поля Елисейские. Книга памяти*, Нью Йорк 1993.

Mgr Julita BINIEWSKA – doktorantka w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej UJ. Wybrane publikacje: *Nina Berberowa i kronika pierwszej fali emigracji rosyjskiej*, „Slavia Orientalis” 2013, vol. 62, nr 2; *Narodziny i rozwój ruchu emancypacyjnego w Rosji*, „Politeja” 2014, nr 32; *Od dokumentu do fikcji literackiej. Autobiografia i biografia zbeletryzowana w twórczości Niny Berberowej*, Kraków 2015.